Gofrez, Droga na szczyt

mam w planach nowe dźwięki muszę brziec jak nick
nie moge zrobić przerwy bo w drodze na szczyt
chociaż chciałeś wciągać hieny, nie dałem się im
zapraszamy na misto scena kurwa jak ring

choń boję się presji towarzyszyła mi kurwa od dziecka
ty nie miej pretensji że zostałeś w tyle, ja nie mogłem czekać
nie ma już konkurencji od kiedy zostałem tak siekać, yeah
to nowy etat, możecie strzelać i wbiję mój kewlar

plan na jutro jest zrobić lepszy numer niż dziś
i tracę głos już od krzyku jebać przeciwności
mojemu gatunkowi nie straszny yaris tych żmij,
jestem uodporniony za często kurwy kąsaly
i przelew znów wpada na konto wiem że będzie stałe rosnąć
choć nie robiłem to po to
musisz zmienić myślenie jeśli chcesz coś w tym osiągnąć
wpadłem przejąć planetę wiedziac ma na szyi {???}

mam w planach nowe dźwięki muszę brziec jak nick
nie moge zrobić przerwy bo w drodze na szczyt
chociaż chciałeś wciągać hieny, nie dałem się im
zapraszam na misto scena kurwa jak ring

już byłem w cieniu za długo za długo ja byłem tam, wiesz mi brako słońca tu potrzebowałem zmian
nie po to mam taki głos, muszę go wykorzystać
muszę wziasc w ręce los bo wciąż lubi spierdalać